

Kurier

Szczeciński

WTOREK, 27
MARCA
1973 ROKU
WYD. AB



Nr 73 (8867)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Międzynarodowy Dzień Teatru w Szczecinie

TEATR I JEGO SOJUSZNICZY

MARZEC jest tradycyjnym w niedalekiej przyszłości głównym miesiącem, w którym przypada Międzynarodowy Dzień Teatru, obchodzony uroczysto w wszystkich krajach o rozwiniętym życiu teatralnym. „TEATR I JEGO SOJUSZNICZY” — to naczelną hasło tegorocznych uroczystości. Teatr, jak każda dziedzina sztuki, ma tylko wówczas sens gdy swe zadania spełnia przy pełnym zainteresowaniu widzów. Sojusznikami teatru są więc dzisiaj wszystkie środowiska, bowiem teatr przestał być elitarny — jest powszechny. W kręgu jego oddziaływania znajduje się młodzież — ten najcenniejszy rodzaj widza, który odpowiednio edukowany stanie się

DZIS, w dniu teatralnego święta wszystkie szcześcińskie przybytki Melpomeny odwiedziły przedstawiciele władz miejskich, składając życzenia dalszej pięknej i owocnej pracy całym zespołom aktorskim i technicznym naszych scen. W południe, w Sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich, rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli władz województwa z pracownikami szcześcińskich teatrów. Po południu aktorzy wezmą udział w spotkaniach z pracownikami takich zakładów jak: „Dana”, „Polmo”, Stocznia im. A. Warskiego, Huta „Szczecin” i Papiernia.

TRADYCYJNIE JUŻ, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, w każdym roku jeden z wybitnych światowej sławy twórców ogłasza orędzie do miłośników teatru. W tym roku, w imieniu Międzynarodowego Instytutu Teatralnego, list taki przygotował znany reżyser włoski Luchino Visconti.

Jest na co popatrzeć!

NA OKO sądząc Meledie Johnson ma pewne szanse — jeśli nie zrobienia kariery filmowej, to w każdym razie zdobycia wielbicieli... (CAF—UPI)



Kongres młodzieży akademickiej kontynuuje obrady

Zamiast trzech organizacji powstaje Socjalistyczny Związek Studentów Polskich

WARSZAWA PAP. „Wiecej umieć — lepiej pracować dla rozwoju socjalistycznej Polski” — to hasło towarzyszy obradom rozpoczętego 26 bm. w Warszawie trzydniowego sejmiku studentów polskich. Debatę nad rolą i zadaniami ruchu akademickiego w realizacji społeczno-gospodarczego rozwoju naszej ojczyzny rozpoczął VIII Kongres ZSP.

dokonywanie zmian w modelu ruchu studenckiego i powołanie w środowisku akademickim jednej, ideowo-politycznej, masowej organizacji studenckiej o powszechnym charakterze działania.

(Dokończenie na str. 2)

Nixon wypowiada Japonii wojnę handlową

TOKIO PAP. Z oburzeniem, a jednocześnie z obawą przyjęto w Japonii przedłożone przez prezydenta Nikona Kongresowi USA sprawozdanie na temat międzynarodowej polityki gospodarczej. „Nixon wypowiedział wojnę handlową Japonii i EWG”, stwierdza dziennik „Mainichi Shimbun”. Tenże dziennik pisze, że USA weszły na drogę protekcyjnizmu, a ogłoszenie sprawozdania w przeddzień waszyngtońskiego spotkania ministrów finansów 20 krajów stanowi zapowiedź, że Stany Zjednoczone zajmą twarde stanowisko zarówno w sprawach finansowych jak i handlowych.

Japoński minister handlu zagranicznego i przemysłu zarządził oświadczeniem, że Japonia nie liberalizuje swego importu, jeśli USA wciela w życie dyskryminacyjne zarządzenia w handlu z Japonią.

Depesza z Kosmosu?

LONDYN, PAP. Brytyjski astronom Duncan Lunan sugeruje istnienie cywilizacji na Epsilon Bootis.

W opublikowanej w Londynie sensacyjnej informacji na ten temat Lunan utrzymuje, że udało mu się rozszyfrować uchwyconą w eterze depeszę, wysłaną w przestrzeń międzyplanetarną z dalekiej gwiazdy. Depesza ta ma brzmieć: „Naszym domem jest Epsilon Bootis. Zamieszkujejmy szóstą planetę z siedmiu”.

Też Duncan Lunan publikuje magazyn Brytyjskiego Towarzystwa Międzyplanetarnego „Space Flight”. Będą one także dyskutowane publicznie na specjalnym spotkaniu 29 bm. w Londynie.

REFERAT omawiający dorobek ZSP w minionej kadencji oraz cele jakie stoją przed młodzieżą akademicką w rozwoju wszystkich dziedzin życia naszego kraju przedstawił przewodniczący Rady Naczelnej ZSP Stanisław Ciosek. Prezentując dotychczasowe inicjatywy studentów podkreślił on, że w obliczu nowych, znacznie większych zadań — obok osiągnięć ZSP — ujawniły się też słabości ruchu akademickiego.

NA NICH też koncentrowała się główna uwaga dyskusantów, którzy zastanawiali się nad skutecznymi sposobami likwidacji niedomagań organizacyjnych ruchu studenckiego i rozszerzeniu tych inicjatyw, których skuteczność potwierdza codzienna praktyka w szkole wyższej. Prezentując swe poglądy na działalność przyszłej jednej masowej organizacji ideowo-wychowawczej młodzieży akademickiej, delegaci podkreślali, że cały program działania musi zawierać wszystkie kierunki pracy odpowiadające potrzebom i aspiracjom młodzieży oraz zadanom uregulni, które realizowane były przez dotychczas działające organizacje akademickie. Po dyskusji delegaci udzielili absolutorium ustępującym władzom ZSP.

W UCHWALE, podjętej przez VIII Kongres ZSP czytamy m. in.:

— Od szeregu lat dojrzała w organizacji myśl o potrzebie jednolitej programowej i organizacyjnej ruchu studenckiego. Wychodząc naprzeciw temu, uznajemy za celowe i niezbędne

Ostatnie dni Vestmannaeyjar

SZTOKHOLM PAP. Połączenia telefoniczne między miastem Vestmannaeyjar na wyspie Heymacy z Reykjavikiem zostały w poniedziałek przerwane. Ekipy ratownicze toczą jeszcze dramatyczną walkę z lawą wdzierającą się do miasta. Strumienie lawy dotarły do portu. Przypuszcza się, że są to ostatnie dni miasta.

Rząd norweski zaproponował władzom islandzkim, że przyjmie 100 rodzin rybaków z wyspy Heymacy i zniszczonego miasta. Władze norweskie pragną oddać do dyspozycji tych rodzin osiedle Bjornssund na zachodnim wybrzeżu Norwegii. W osiedlu tym znajduje się ponad 100 domków, szkoła i sklepy. Zostało ono opuszczone przez poprzednich mieszkańców, którzy skorzystali z możliwości przejścia do przemysłu i przenieśli się do innej miejscowości.

Jak wiadomo, cała ludność z wyspy Heymacy została już ewakuowana.

Oni już wiedzą



Od 1 kwietnia co niedzielę „Kurier” w zwiększonej objętości

WIETNAM

Do czwartku — uwolnienie wszystkich jeńców i wycofanie wojsk USA

HANOI PAP. W stolicy DRW zostanie dziś uwolnionych 32 amerykańskich jeńców wojennych. Podejmowane są też przygotowania do uwolnienia jeńców USA, wziętych do niewoli przez siły wyzwolenie Laosu. Nastąpi to jutro.

Patriotyczny Front Laosu wyraził zgodę na uwolnienie Amerykanów, wziętych do niewoli w Laosie.

Rzecznik prasowy Białego Domu podał na konferencji prasowej, że prezydent Nixon oznajmił, iż zostało osiągnięte porozumienie o uwolnieniu do czwartku 29 bm. wszystkich jeńców amerykańskich znajdujących się w Indochinach i wycofaniu do tego czasu wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu.

Wiadomości dnia

LONDYN. Dziś rano w miejscowości Newtown Hamilton w odległości 56 km od Belfastu zaatakowany został posterunek policji. W wyniku 5-minutowej wymiany strzałów od kul policji zginął jeden z napastników. Jest to już 759 śmiertelna ofiara zniszczenia Irlandii Północnej od sierpnia 1969 r.

MOSKWA. Pani Nguyen Thi Binh, członkini KC Frontu Wyzwolenia Narodowego i minister spraw

zagranicznych TRR RWP, prowadzi dziś rozmowy polityczne w stolicy ZSRR, dokąd przybyła w poniedziałek.

TOKIO. Dziś około godz. 8 czasu miejscowego Japonię nawiedziły 2 trzęsienia ziemi. Najsilniejsze wstrząsy — o sile 4 stopni (w 7-stopniowej skali japońskiej) zanotowano w okolicach Jokohamy, na wyspie Oshima, w Tokio oraz na przedmieściach miasta Tiba.

DZIS

w numerze:

◆ Co czternasty obywatel za kółkiem ◆ Odpady zamienione w złotówki ◆ Obyczaje portowych miast ◆

Epz. 16/13

DLA NASZYCH MIESZKAŃ

Tapety z Inu i włókna szklanego

RZESZÓW PAP. Krośnieńskie Zakłady Przemysłu Liniarskiego „Krosnolen”, wychodzą z ry-

NOWE rodzaje tapet otrzyma handel jeszcze w br i to od razu w bogatych zestawach kolorystycznych, wzorzystych i gładko barwionych. Np. tapety Iniane — obok

100 rejsów m/s „Gliwice II”

WCZORAJ z Gdyni, w swój 101 rejs wyszedł statek PZM m/s „Gliwice II” dowodzony przez kpt. z. w. Karola Brandysa. M/s „Gliwice II” udał się do Rotterdamu z ładunkiem węgla

Jednocześnie „Krosnolen” prowadzi badania nad nową udatowaną technologią klejenia tapet. Producent zapewnia że będzie mógł zaspokoić całkowicie zapotrzebowanie rynku na takie nowoczesne tapety. Ale już po ukazaniu się wizerowej serii spotkał się z niepokojącym zjawiskiem: z niezrozumiałych powodów przedstawiciele central handlowych odnieśli się do tej oferty przedstawionej im ostatnio na targach i giełdach — zgola bez entuzjazmu.

W ciągu 4 lat 12-tysięcznik, m/s „Gliwice II” przewiózł 1 100 tys. ton towarów, w tym 700 tys. ton węgla. Setny rejs statek odbył do Wenecji, zaważek tam ładunek polskiego węgla. (wit)

166 tys. ton ryb w polskich sieciach

W UBIEGŁYM tygodniu rybacy polscy zameldowali o pełnej realizacji kwartalnych zadań połowowych. Do 24 bm złowili oni łącznie 166 tys. ton ryb, przekraczając tym samym plan przewidziany za 3 miesiące br, o 4 proc. Warto podkreślić, że państwowe przedsiębiorstwa rybackie wykonały zadania już 20 bm. Doskonale spisali się zalogi armatorów naszego województwa. Rybacy „Gryfa” złowili blisko 34 tys. ton ryb i przekroczyli założenia kwartalne o 30,4 proc., zaś pracownicy morscy „Odry” — o 14,4 proc.

Z kolei spółdzielnie rybackie złowily ogółem 82 tys. ton ryb, tj. wykonały 101 proc. planu. Bardzo słabo spisali się w I kwartale br. rybacy indywidualni, którzy zrealizowali zaledwie 57 proc. założen.

Na pomysłowe wyniki przedsiębiorstw połowowych naszego województwa złożyły się przede wszystkim: dobre przygotowanie do dalekich rejsów, zwłaszcza trawlerów PPDiUR „Odry” oraz lepsza niż w sezonie poprzednim organizacja pracy na łowiskach. (awa)

Szczeciński student w „Wielkiej Grze”

WSROD uczestników teleturnieju „Wielka Gra”, który rozegrano w ubiegłą niedzielę przed kamerami telewizyjnymi, z przyjemnością zauważyliśmy reprezentanta Szczecina. Był nim Bogusław Lizak, student I roku Wydziału Budowy Maszyn Okrętów Politechniki Szczecińskiej. Odpowiedział prawidłowo na pytania za 6000 zł l., oczywiście za miesiąc znowu go ujrzymy. Pan Bogusław nie zrezygnował bowiem z dalszej walki, choć temat wybrany przez niego — historia ruchu robotniczego — jest bardzo obszerny. Przysłał się tutaj wiadomości zdobyte w szkole średniej w rodzinnym Ostrowie Wielkopolskim. Reprezentacja naszego zespołu w ośmiopolskim finale Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym.

Przyłączamy się do gratulacji i życzymy powodzenia w dalszych rozgrywkach. (Jas)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU m/s „Kopalnia Zabrze” z Safr z ostatnimi. m/s „Tobruk” ze Swinoujścia z ruda. m/s „Górny Śląsk” z Malmoe z ruda do Swinoujścia. s/s „Kielce” z NRF w balasce. m/s „Jelcz” z Dani w balasce.

STATKI NA WYJŚCIU m/s „Krutynia” do Anglii z 3 pływami.

WCZORAJ przeladowano w porcie 38 428 ton, w tym 4 516 t węgla, 1 588 t rudy, 10 164 t surowców chemicznych, 2 977 t zboża, 2 013 t drewna i 9 230 t drobnicy. Dziś rano przebywała w porcie 34 statki różnych bander z ładunkiem lub po ładunek o łącznej wadze ponad 105 800 ton.

Kongres studentów

(Dokończenie ze str. 1)

Dyskusja przed VIII Kongresem ZSP pod hasłem „Więcej umieć, lepiej pracować dla rozwoju socjalistycznej Polski” — dowiodła słuszności tej koncepcji. Wnosimy do niej cały nasz dorobek, program i inicjatywy. Łącząc się ze studenckimi organizacjami ZMS i ZSMW, pragniemy inicjatywy nasze kontynuować, a dorobek wzbogacać we wspólnie powołanym Socjalistycznym Związku Studentów Polskich. W tym celu postanawiamy przystąpić do Kongresu Studentów Polskich, aby określić program i kształt organizacji studenckiej.

Dzieło budowy drugiej Polski jest perspektywą i zadaniem całego narodu, jest osobistą sprawą każdego z nas. Dzieła tego dokonamy, jednocząc siły i wysiłki, dla których socjalistyczna Polska jest celem najwyższym.

Podając się tych zadań pragniemy wraz z całą polską młodzieżą, integrując nasze działania w ramach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

KONGRES STUDENTÓW POLSKICH

WPROWADZENIEM pocztów szlandarowych Zarządów Głównych: ZMS i ZSMW oraz Rady Naczelnej ZSP rozpoczął się w godzinach popołudniowych Kongres Studentów Polskich.

Delegatów na Kongres — reprezentantów wszystkich trzech działających dotychczas w środowisku akademickim organiza-

SPORT — SPORT — SPORT

Polscy piłkarze opuścili Warszawę

Optymizm i dobre nastroj w drużynie biało-czerwonych

TOMASZEWSKI, Szeja, Anczek, Gorgoń, Gut, Musiał, Wieceorek, Cmikiewicz, Deyna, Maszzyk, Kasperczak, Kraska, Lubański, Gadocha, Wojciechowski oraz Lato — to szesnastka naszych piłkarzy którzy pod wodzą trenera Górskiego i jego asystenta Gmocha udał się wczoraj do Cardiff na jutrzejszy międzypaństwowy mecz z Walia.

Biało-czerwoni wierzą w zwycięstwo. PO PONAD 2-godzinny mecz polska ekipa rydyowała na londyńskim lotnisku Heathrow wprawdzie powiewna podróż odbywała się samotnie brytyjskich linii lotniczych, ale polscy piłkarze, cieszyli się specjalnymi względami. Otóż jednym ze stewardów był Polak stale mieszkający w Anglii, Czesław Wicherak. Postąpił się o dyżur w wczorajszym rejsie i z radością spełniał każde życzenie zawodników.

W MIEDZYNARODOWYM porcie lotniczym Okęcie piłkarzy zęgnali: kierownictwo PZPN, dziennikarze oraz liczna grupa kibiców. Niepoпулярniejszym pytaniem było oczywiście: „Jaki wynik w Cardiff?” Nie omińmy ono żadnego z piłkarzy, odpowiedzieć były optymistyczne. Nikt nie wróżył porażki Polaków, a najczęstszym typem było 1-bramkowe zwycięstwo naszej reprezentacji.

Na lotnisku drużynę polską powitał angielski dziennikarz i fotoreporterzy oraz liczna grupa miejscowej Polonii. Szczególnym zainteresowaniem łowców autografów cieszyli się Lubański, Deyna i Gorgoń. Na lotnisku obecny był również konsul Polski w Londynie Mieczysław Hara oraz przedstawiciele walijskiej federacji piłkarskiej. M. Hara powiedział, że już dawno żadne wydarzenie z udziałem polskich sportowców nie wywołało takiego poruszenia wśród Polaków jak spotkanie z naszymi. Wszyscy wskazują na to że biało-czerwoni mają zapewniony na Ninian Park w Cardiff gorący doping.

CIESZYLI się optyzm i dobry nastroj w drużynie. Nie zakłóciło go nawet prawie 2-godzinne oczekiwanie na opóźniony samolot do Londynu.

PRAWIE 3-godzinna podróż autokarem sprzyjała rozmowom na temat jutrzejszego meczu. Pojedynek w Cardiff będzie drugim na mecz z USA występem Kasperczaka w reprezentacji kraju i pierwszym tak poważnym sprawdzianem. Czy odzyska formę? „Skądże, nie widzę powodów, aby szczególnie obawiać się piłkarzy Walii. Mecz powinien być twardą walką zacięta, ale ją potrąfić przyjeźdźcą nie stęży. W swoim klubie występował już bardzo silnym rywalem. Czuję się w pełni i jestem w dobrej formie. Trener obdarzył mnie zaufaniem i nie mogę go zawieść”.

REFERAT sumujący wnioski z dyskusji, jaka toczyła się w całym środowisku studenckim oraz określający generalnie sposoby realizacji przez młodzież szkół wyższych celów i treści czwartego plenum KC PZPR, przedstawił St. Ciosek.

KAZIMIERZ DEYNA już po raz 38 woli jutro koszyk z Białym Orłem. Podczas Olimpiady zadziwili skutecznością strzelacką, ale ostatnio nadaje strzelce imię „rosale” w jego wykonaniu. Gdzie leży przyczyna? „Z faktu tego prozę nie wyciągaj wniosków. Ze strzelcem nadaje strzelce umiejętności. W Cardiff postaram się udowodnić, że tak nie jest. Przyznam jednak, że nie mam nadziei na Włodka Lubańskiego, ale także Gadocha jak i moi koledzy z drużyny linii potrafią celnie i zaskakująco strzelać. Nie chcę być przy tym pierwszym 15-20 minut. Jestem przekonany, że w tym okresie gospodarze ryna do generalnego szturmu. Czuję się wytrwamy, o meczu nie przegram”.

NASTĘPNIE rozpoczęła się dyskusja, która kontynuowana jest dzisiaj w drugim dniu Kongresu Studentów Polskich. Obrady nad szczegółowymi zadaniami studenckimi i ich organizacją prowadzone są w zespołach problemowych. Rozpatruje się w nich m. in. takie sprawy: jak kształcić dzieci przyszedł w systemie socjalistycznej szkoły wyższej, uczestniczenie we współzawodnictwie uczelnia, wieść młodzieży akademickiej ze środowiskiem robotniczym i wiejskim, poprawę warunków socjalno-bytowych studentów, wykorzystanie umiejętności absolwentów szkół wyższych.

TRANSMISJE MECZU WALIA — POLSKA W PR I TV ZARÓWNO Polskie Radio jak i Telewizja przenaważą w środę bezpośrednio transmisje z Cardiff z eliminacyjnego meczu piłkarskich mistrzostw świata. Polska w Radio transmisja rozpocznie się o godz. 19.30 w programie I a w Telewizji o godz. 19.25, również w programie I.

21 niedźwiedzi żyje w Bieszczadach

MIMO, iż bieszczadzkie lasy pokryte są jeszcze śniegiem, zakończył zimowy sezon niedźwiedzi opuszczając swoje gawry rozpoczęły energiczne wędrówki za pożywieniem. Jak stwierdza bieszczadzka służba leśna w górach trzech bytuje aktualnie co najmniej 21 niedźwiedzi a wlec o 3-5 więcej aniżeli w ub. roku. Leśnicy bacznie obserwują zachowanie się tych zwierząt, albowiem po zimowej głodówce nie wahają się one nawet nachodzić osad ludzkich w poszukiwaniu żeru. Zdarza się że nawet „włamują” się do obór i sasiłek. Niedźwiedziom wyklada się więc odowiednia karma.

RYSZARD SZURKOWSKI DRUGI NA SIÓDMYM ETAPIE

RYSZARD SZURKOWSKI zajął drugie miejsce na siódmym etapie wyścigu szlarskiego zabytku Alpe d'Huez. Zwycięzcą został Czechosłowak Matoušek. Polacy nadal prowadzą: Szozda z drugim 4-tym etapem, Andrzej Włochowski i Gustafnikowem (ZSRR) oraz drużyna polska z 6-minutową przewagą nad Holandią i ZSRR.

21 niedźwiedzi żyje w Bieszczadach

MIMO, iż bieszczadzkie lasy pokryte są jeszcze śniegiem, zakończył zimowy sezon niedźwiedzi opuszczając swoje gawry rozpoczęły energiczne wędrówki za pożywieniem. Jak stwierdza bieszczadzka służba leśna w górach trzech bytuje aktualnie co najmniej 21 niedźwiedzi a wlec o 3-5 więcej aniżeli w ub. roku. Leśnicy bacznie obserwują zachowanie się tych zwierząt, albowiem po zimowej głodówce nie wahają się one nawet nachodzić osad ludzkich w poszukiwaniu żeru. Zdarza się że nawet „włamują” się do obór i sasiłek. Niedźwiedziom wyklada się więc odowiednia karma.

JERZY PAWŁOWSKI DRUGI W CHALLENGE MARTINI

JERZY PAWŁOWSKI zajął drugie miejsce w tradycyjnym turnieju szablowym Challenge Martini. Polak odniósł w finale zwycięstwo i w barażowej walce o pierwsze miejsce uległ Włochowi Montano.

SPROSTOWANIE

W SPRAWOZDANIU z XIV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Szczecinie, zamieszczonym w niedzielnym wydaniu naszej gazety, wypadły z winy redakcji następujące zdania: „W imieniu Komisji Wyborczej kandydatów do władz wojewódzkich przedstawił sekretarz KW PZPR Zdzisław Drewnowski. Jednocześnie Z. Drewnowski poinformował, że Jerzy Lazarz decyzją Sekretariatu KC przechodzi do pracy w centralnym aparacie...” Zainteresowanego oraz Czytelników serdecznie przepraszamy.

SMIERĆ POLSKIEGO WSPINACZA W ALPACH AUSTRACKICH

BARDOZO dobre wyniki osiągnął na zawodach w Westwood (USA) lekkoatlet amerykańskiej, Al Feuerbach uzyskał w technice kulą dwukrotnie więcej ponad 21 m. marca światła serie: 20,24 — 21,06 — 21,08 — 20,90.

NA ZDJĘCIU od lewej: Zbigniew Białkowski (Lublin), Krzysztof Józwiak (Łódź) i Teresa Downar (Szczecin).



W TRAKCIE zimowej wspinaczki w okolicy Innsbrucku (Alpy Austriackie) ponosił śmierć polski alpinista — Andrzej Włochowski z Wrocławia. Zginął na skutek lawiny kamiennej która spadła na miejsce gdzie wspinacze spędzili noc. Jego towarzysze wyszli bez szwanku.

Oświadczenie prezydenta Sadata

Przygotowania do konfrontacji z Izraelem

KAIR PAP. Jak informuje Agencja MENA, prezydent Egiptu Anwar Sadat poinformował w poniedziałek na połączonym posiedzeniu Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego i Zgromadzenia Narodowego o tym, że będzie kierował nowym rządem, który zostanie utworzony „na ograniczony okres i dla określonych celów”.

SKŁAD nowego gabinetu będzie podany do publicznej wiadomości we wtorek wieczorem.

Prezydent Sadat wyjaśnił podjęte przez siebie decyzje potrzebne „przygotowania narodu egipskiego do konfrontacji z Izraelem i umocnienia frontu wewnętrznego”. Sadat powiedział, że równolegle istnieje konieczność wzmożenia wysiłków na froncie dyplomatycznym w celu politycznego uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

W czasie wizyty w Waszyngtonie doradcy prezydenta Egiptu d/s bezpieczeństwa Hafeza Ismaila okazali się — stwierdził Sadat — że Stany Zjednoczone chciałyby, aby Egipt zrezygnował ze swoich interesów. Jednocześnie — dodał on — Stany Zjednoczone nie chcą wywrzeć nacisku na Izrael.

Prezydent Anwar Sadat potwierdził jeszcze raz, iż Egipt nie odda Izraelowi ani pięćdziesiąt arabskiej ziemi i nie pozwoli odebrać praw arabskiemu narodowi Palestyny.



Cudowne dziecko

VERGIL MAWRODIEW z Karnary (Bułgaria) ma cztery lata a jest już swojego rodzaju geniuszem. Należy on do stałych czytelników miejscowej biblioteki i w ciągu trzech miesięcy przeczytał osiemdziesiąt książek bułgarskich i zagranicznych autorów. Vergil umie nie tylko płynnie czytać, ale również w pamięci dodawać do tysiąca. Pomaga też systematycznie swojemu starszemu bratu — uczniowi drugiego klasy szkoły podstawowej — w odrabianiu pracy domowej, poprawia mu nawet błędy ortograficzne.

Prawdziwym hobby czteroletniego Vergila są szachy. Codziennie spędza on kilka godzin przy szachownicy. Partnerem w grze jest ojciec. Mały szachista najczęściej zwycięża, grając figurami białymi, czarne przysparzają mu więcej kłopotów.

(CAF — Magazyn)



W „WOJNIE O DORSZĄ” PADAJĄ STRZAŁY

▲ W poniedziałek islandzka kanonierka „Aegir” ostrzelała salwą armatnią flotyllę brytyjskich kutrów rybackich, prowadzących połowę w pasie 50 mil morskich, zadeklarowaną przez władze Reykjavíku jako islandzkie wody przybrzeżne. Incydent nastąpił w tygodniu po tym, jak islandzki okręt wojenny ostrzelał brytyjskich rybaków ostrymi pociskami.

WIZYTA J. MITREGI W STOLICY NRD

▲ 26 bm. do stolicy NRD Berlina przybył wiceprezes Rady Ministrów PRL Jan Mitrega. Weźmie on udział w międzysesyjnym spotkaniu Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej PRL — NRD.

BRITYJSKA WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W PEKINIE

▲ 26 bm. w obecności ministra handlu zagranicznego ChRL Paj Siang-kuo oraz sekretarza stanu do spraw handlu i przemysłu Wielkiej Brytanii Petera Wilkera otwarta została w Pekinie brytyjska wystawa przemysłowa. Główna pozycja w brytyjskiej ofercie przemysłowej zajmuje przemysł lotniczy.

Obok niedawnej włoskiej, jest to jedna z największych ekspozycji zorganizowanych w Chinach przez państwa zachodnie.

NADAL IMPAS W WYBORACH PREZYDENTA TURCJI

▲ 3 tura wyborów prezydenckich w Turcji również nie przyniosła rezultatu. Trzy główne partie tureckie ugodniły nazwisko nowego, kompromisowego kandydata na prezydenta. Jest nim 63-letni Muhtetin Faylan, przewodniczący trybunału konstytucyjnego. Nie należy do żadnej partii.

Rekwizyty Poli Negri w drodze do Polski

WARSZAWSKI dziennikarz Z. K. Rogowski przebywając niedawno w St. Zjednoczonych rozmawiał ze słynną gwiazdą filmu Pola Negri, pochodzącą jak wiadomo z Polski. Dziennikarz zaproponował aktorce, by zechciała ofiarować warszawskiemu Muzeum Teatru jakiś swój kostium sceniczny lub filmowy. Pola Negri przyrzekała to uczynić i, dotrzymała słowa. Właśnie w tych dniach dziennikarz otrzymał od aktorki list zawiadomieniem że paczka jest w drodze. Są to rekwizyty z jednego z filmów Poli Negri: suknia, płaszcz i pantofle.

Gdzie są granice seksu?

PANI Anna Papajesik, wychowawczyni, która obrzydła się przed dziećmi (4-10 lat), ponieważ chciały się dowiedzieć, co to jest seks, stanęła przed sądem walickim za obrazę moralności i uznano ją winną. Natomiast w szkole technicznej w Weybridge nauczyciel Guido Casala, w obecności dwóch nauczycielek, zrobił to samo przed nieco starszymi uczniami i uczniaciami ale otrzymał jedynie nagane i odczesano go z zarzutów „złego prowadzenia się”.

Choć miał szacunek dla sztuki...

BRITYJSKI malarz Peter Neave stanął przed sądem, oskarżony o kradzież znanego dzieła Van Gogha „Pokój artysty w Arles”, z muzeum Jeu de Paume, gdzie tuż po wybieciu okna zastała go francuska policja. Neave, który uprzednio utracił się w mniemaniu, stwierdził, iż odnotował go braci jakiegokolwiek tablicy pamiątkowej na Montmartrze, gdzie mieszkał sławny holenderski malarz. Ponieważ wyrok sądu paryskiego brzmiał: rok — z dziewięćmiesięcznym zawieszeniem — wielbiciel Van Gogha wyszedł prosto z sądu na wolność.

Z DNIA NA DZIEŃ

Farsa wyborcza w koloniach portugalskich

POD HASŁEM „ewolucja bez rewolucji” i „jeden naród w ramach Portugalii” rozpoczęły się w niedziele w kilku koloniach portugalskich pseudowybory do prowincjonalnych zgromadzeń ustawodawczych. Zorganizowano je w enklawie Makao, na wyspach Zielonego Przylądka, Sw. Tomasza i Timor, a przede wszystkim w Angoli, Mozambiku i Gwinei-Bissau, gdzie od 10 lat trwa wojna wyzwoleńcza i gdzie działa silny ruch partyzancki. Pseudowybory są ze strony rządu Lizbońskiego próbą pozyskania pewnych grup ludności afrykańskiej i skłonienia ich do kolaboracji z władzami kolonialnymi, poprzez oddanie Afrykanom niższych i pomocniczych stanowisk administracyjnych. Farsa wyborcza organizowana w koloniach ma też stworzyć pozory „szerokiego poparcia” dla administracji portugalskiej i „izolacji” partyzantów wśród Afrykanów.

W **PSEUDOWYBORACH**, które trwać będą tydzień, uczestniczy jednak tylko niewielka część ludności (np. w Angoli 384 tys. a 6 mln mieszkańców). Od udziału w głosowaniu wyłączone bowiem analfabeci i tych wszystkich, którzy nie znają białej języka portugalskiego, a trzeba pamiętać, że w koloniach procent analfabietów jest wyjątkowo wysoki. Ponadto np. w Gwinei-Bissau — znaczna część terytorium znajduje się pod kontrolą partyzantów i siły rezerwy Portugalczy nie mogą zorganizować tam wyborów. Portugalczycy i napływowa ludność azjatycka, stanowiąca np. w Angoli zaledwie 10 procent ogółu mieszkańców, tworzą w ten sposób niemal trzecią część uprawnionych do głosowania.

Trwające obecnie pseudowybory nie wpływają na skład zgromadzeń ustawodawczych, bowiem został on już dawno przewidziany przez władze Lizbońskie. Blisko połowę mandatów otrzymują „deputowani” z nominacji lokalnych gubernatorów, a wszyscy kandydaci, na których ma głosować ludność afrykańska, są portugalskimi kolaborantami. Nie ma więc mowy, aby zgromadzenie ustawodawcze mogło w składzie zatwierdzonym przez Lizbonę przeznaczyć jakiegokolwiek kłopotów władzom kolonialnym i np. zaproponować współudział Afrykanów w rządzeniu kolonią. Zgromadzenia ustawodawcze otrzymały bardzo skąpe uprawnienia i mogą jedynie dyskutować nad budżetem i nowymi podatkami.

Organizowana przez Portugalczyków farsa jest jednak oznaką nowych czasów. Mijają już bezpamiętne epoki, w której kolonizatorzy mogli w Angoli, Gwinei-Bissau czy Mozambiku nie liczyć się z nikim i z niczym. Postępy ruchu narodowyzwoleńczego i realna perspektywa utraty Gwinei-Bissau zmusza władze Lizbońskie do stwarzania pozorów, iż Afrykanie mogą w ramach portugalskiej kontroli współuczestniczyć w rządzeniu swym ojczystym krajem.

ROBERT BIELECKI (PAP)

Co cześćasty obywatel za kółkiem

(KORESPONDENCJA Z PRAGI)

„**MOTOTECHNA**” oferuje w 42 magazynach samochodowych Skody, Trabanty, Moskwyce, Wolgi i Ziguli za gotówkę i na kredyt. W TV Skoda reklamuje własne sklepy firmowe, 5 innych znanych firm otwarło własne salony samochodowe. Sprzedają jedynie fachowcy, którzy doradzą i objaśnią.

Wszystko to świadczy o poprawie sytuacji na czeskosłowackim rynku samochodowym. Osiągnięto już równowagę pomiędzy podażą a popytem, a nawet podaż wykazuje tendencję zwykłą nad chłonnością rynku. A przecież jeszcze przed kilku laty na samochod osobowy trzeba się było zapisywać i czekać. Były okresy, kiedy liczba czekających na samochod przekraczała ćwierć miliona. Stwarzało to doskonałe warunki dla spekulacji.

MOTORZACJA obejmuje w całej republice coraz szersze kręgi społeczeństwa; pod koniec 1970 roku jeden wóz przypadał na 18, a w rok później już na 15 obywateli CSRS. W zeszłym roku „Mototechna” sprzedała 88 027 wozów osobowych, a 11 000 dalszych wozów nabył klient w sklepach Skody. Do tego dochodzi znaczna część samochodów importowanych, które obywatele republiki nabyli w przedmiotowe „fuzex” (odpowiednik PeKaO) głównie za dewizy. Obecnie co czternasty obywatel posiada własne auto osobowe.

Od początku bieżącego roku nie trzeba już mieć całej kwoty na zakup samochodu; zależnie od marki

można zaciągnąć kredyt bankowy na połowę ceny samochodu, a nawet wyższy. Przewiduje się, że w aut osobowych.

Oprócz wspomnianych wyżej marek krajowych, radzieckich, niemieckich z NRD i zachodnich, na rynku republiki znajduje się 11 000 Polskich Fiatów 125 P. Dojdzie do tego rumuńska Daedala (7 000 sztuk) na licencji Renault.

Z krajów kapitalistycznych będą sprzedawane, głównie za dewizy, Citroeny Renaulty, Simki, Chrysler, Fordy, Cortiny, Fiaty i Saaby. Szybko postępująca motoryzacja świadczy o wzroście zamożności obywateli CSRS, o trwałej stabilizacji, zaś oba czynniki — o wzroście wydajności pracy społecznej i dochodu narodowego.

RICHARD MULLER (interpress)

Dobiega końca budowa wielkiego gazociągu tranzytowego na terytorium CSRS

PRAGA PAP. Prace przy budowie 1000-kilometrowego czeskosłowackiego odcinka wielkiego gazociągu tranzytowego są ukończone. Biegnie on od wschodnich granic Słowacji w kierunku zachodnim; rozwijając się równocześnie na południe.

Wschodnia część tej gigantycznej magistrali gazowej, która dostarczany jest radziecki gaz ziemny dla Austrii, jest eksploatowana już od miesiąca.

Obecnie główny front robót koncentruje się w północnych Czechach, gdzie trwają roboty wykopaliszowe na 335-kilometrowej części gazociągu. Czeskosłowaccy budowniczy przewidują, że radziecki gaz ziemny na ukończeniu NRD w przyszłym miesiącu, zaś do NRD w październiku br.

Tym wielkim gazociągiem tranzytowym przepływać będzie rocznie około 30 mln m sześć. gazu ziemnego z ZSR. Blisko 50 proc. gazu pobierze będą Austria, Włochy i NRD, 26 proc. NRD, zaś pozostała 13 proc. zostanie w CSRS.

Strajk w Danii trwa nadal

KOPENHAGA PAP. Wielki duński strajk, obejmujący 258 tysięcy pracowników, trwa nadal. W wyniku interwencji rządu doszło do ponownego nawiazania rozmów i rokowań między pracodawcami i związkami zawodowymi w sprawie zawarcia nowych umów zbiorczych. Prasa duńska jednak pesymistycznie ocenia możliwość szybkiego rozwiązania konfliktu. Nawet gdyby doszło do porozumienia między stronami, wymaga ono w Danii zatwierdzenia przez strajkujących w powszechnym głosowaniu, co trwa z reguły kilkanaście dni. Na pierwsze dni kwietnia zapowiedzi rozpoczęcie strajku pracownicy lotnictwa cywilnego, elektrycy i przedsiębiorstwa rozpraszające olej opalowy. Skomplikowałyby to jeszcze bardziej i tak już niełatwą sytuację kraju.

W poniedziałek na znak protestu przeciwko rządowemu programowi oszczędności przewidującemu szerokie ograniczenie w dziedzinie oświaty nie przystąpił do pracy nauczyciele. Ponad 30 tysięcy dzieci zostało w szkole zamknięte.

Handel żywym towarem

UPROWADZANIE Indian brazylijskich

PARYŻ PAP. Indianie brazylijscy są nielegalnie uprowadzani z Brazylii do Peru, Kolumbii, Wenezueli i Gujanu przez przedsiębiorców, którzy zatrudniają ich jak niewolników w kopalniach na budowach. Informacje tej treści zamieścił w niedzielnym wydaniu brazylijski dziennik „O GLOBO”, który podał, iż brazylijski fundusz pomocy dla Indian zamierza zainicjować specjalne posterunki kontrolne, aby zapobiec uprowadzaniu Indian. Dziennik pisze, że oddziały armii brazylijskiej zatrzymały już kilka transporterów żywego towaru i aresztowały ich organizatorów.

NIEZWYKLE wrażenie sprawia dach w kształcie żagli nad nowym gmachem opery w Sydney. Budynkę usytuowany został u wejścia do portu. Zostanie on oficjalnie otwarty przez królową Elżbietę angielską w październiku tego roku. Budowa jego trwała wiele lat, a koszt przekroczył astronomiczną sumę stu milionów dolarów.

(CAF — UPI)

Potrójny interes na jednym miedziaku

WŁOSKA mennica państwowa bije coraz więcej drobnych monet zdawkowych wartości 5 i 10 lirów, a na rynku niemal ich w ogóle nie ma. Interes robią spekulacje, bo zamiast reszty wydają cukierki, znaczki czy gumę do żucia. Ostatnio gazeta „Vie Nuove-Giorno” doniosła, że drobne liry przemycane są masowo do Szwajcarii, gdzie stanowią surowiec do produkcji guzików. Trzeci byznes na miedziakach zrobił pewien wydawca, który rzucił na rynek gazetkę w cenie 10 lirów i treści reklamowej pt. „Drobne”. Kioskarski usłudze proponuje ją zamiast reszty przy nabyciu normalnej prasy.

APN/PAL

Nie ma krat dla miłości

SKAZANY na karę więzienia więzielnicy Charles Hardin i celexa i teksaskiego więzienia w Brown County, ukradł samochód i udał się do sąsiedniego, położonego o 50 kilometrów dalej więzienia, skąd uwolnił odsiadującego również karę ukochaną, korzystając ze snu strażnika. Na razie znaleziono tylko skradziony samochód.

Po wiosennym rajdzie „Kuriera“

Wiosna zaskoczyła gospodarzy stadionów

TUŻ PRZED KALENDARZOWĄ WIOSNĄ przeprowadziliśmy rajd po obiektach sportowych. Relacje prezentowaliśmy w gazecie. Dziś natomiast kilka refleksji. Są one raczej smutne. Okazało się bowiem, że wiosna 1973 zaskoczyła gospodarzy i użytkowników boisk i stadionów sportowych, że w tym roku nasze miasto nie wzbogaci się o nowe obiekty sportowe.

NIKTORZY gospodarze pamiętali jednak o tym, że prace porządkowe i konserwacyjne należy wykonywać nim rozpocznie się sezon, nim zawodnicy wyjdą na boiska. Do takich dobrych gospodarzy zaliczamy przede wszystkim Szkołę Związków Sportowy i Arkonie.

Na niektórych stadionach trwały jeszcze prace remontowo-budowlane. Tak było np. na Pogoni, stadionie Politechniki i Pioniera a także na Gumińcach. Obiekty te są zresztą budowane lub modernizowane od wielu lat, niektóre już kilka-

naście lat. W sportowym tempie przebiegają prace jedynie na stadionie przy ul. Awentowicza należącym do Stali Szczecina i torze kolarskim. Nic się natomiast nie zmienia na boiskach SKL — klub nie ma pieniędzy — i torze motocrossowym, ciągle straszącym prymitywem.

CO BĘDZIE W PRZYSZŁYM ROKU?

ZMIANY na lepsze powinny nastąpić dopiero w przyszłym roku. Zgodnie bowiem z zamierzeniami mają być częściowo zakończone prace budowlane na stadionach przy ul. Potulickiej (DOKP), Kordeckiego (Politechnika Szczecińska) i Awentowicza (Stal). Poprawi to sytuację niektórych klubów. Stal nadal jednak będzie miała kłopoty, głównie z prowadzeniem zajęć sekcji piłki nożnej, musi bowiem oddać swój stadion przy ul. Dubeis (budowa przychodni). Wydaje się, że przy niedużym nakładzie można byłoby przy niektórych stadionach wybudować boiska treningowe.

Mamy tu na myśli głównie Laszek Arkoński, gdzie klub gwardijski wykonał już sporo prac ziemnych pod trybuną. Także przy stadionie Pogoni powinny powstać obiekty treningowe. Klub morski stało jednak ełodzić kółko własnych spraw, szczególnie inwestycyjnych. Pomysłów działacze Pogoni mają dużo — gorzej z realizacją.

Osobny rozdział to boiska przy ul. Ku Słońcu. Stadion budowany przez Komitet Społeczny ciągle nie posiada właściciela. Zdaniem fachowców stadion ten, przy właściwym tempie prac, można wybudować za dwa lata, oczywiście później, w trakcie eksploatacji, prowadzić dalszą rozbudowę.

BOISKA BEZPAŃSKIE

W NASZYM MIĘŚCIE jest jeszcze, niestety, wiele obiektów zaniedbanych, bezpańskich. Tak na przykład przy ul. Armii Czerwonej jest kompletnie zdezastrowany ogródek sportowy. Tymczasem umieszczona przy

bramie tablica informuje, że został on wybudowany w 1966 r. w czynie społecznym przez pracowników gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego. Obecnie obiektem tym nikt się nie opiekuje.

Nie widąc także reki gospodarza na drugim podobnym placu gier sportowych znajdującym się pod administracją DKN-Pogoni. Nadal nie się robi na boiskach mieszczących się na Wzgórzu Hetmańskim. Pisaliśmy, swego czasu, że MKS Pogon zamierzał się sprawować funkcje inwestora i gospodarza tych obiektów. Wycofał się więc zOSTAWIA A Pogon nie podjęła jeszcze prac. Choć w grudniu próbano już urządzić płytę stadionową. Skończyło się jednak na próbach. W ubiegłym roku z wielkim impetem przystąpili do prac budowlanych uczniowie Technikum Łączności. Nasza redakcja pomagając nawet dyrekcji szkoły w uzyskaniu środków na dokończenie prac. W tym roku jednak na obiekcie przy ul. Włocławskiej nie ma dzieje. Widocznie i tu zapali minał.

KTO JEST GOSPODARZEM?

PYTANIE To zadawane jest od lat. Niestety, ciągle pozostaje bez odpowiedzi. Nie wiadomo bowiem, kto w naszym mieście zarządza (czy jak kto woli — administruje) obiektami sportowymi. Wiemy, że trwa spór kompetencyjny między Tkacką a placem Dzierżyńskiego. W roku ubiegłym próbowano nawet uregulować tę sprawę. MKKFIT sprządził wykaz obiektów i terenów przeznaczonych pod obiekty sportowe i turystyczne. Wykaz był imponujący. Ci co go oglądali mialskali z zadowoleniem. Dziś biał kiwają głowami — nadal bowiem nic się nie zmieniło, i nie zanosi się na to aby się zmieniło. A szkoda. Narzekamy na brak obiektów sportowych, niewiele jednak robimy aby sytuacja się zmieniła, oczywiście na lepsze.

Takie to wnioski wyciągnęliśmy z wiosennego rajdu po obiektach sportowych miasta. Ponieważ, już po naszej wizytacji, nastąpiły zmiany na kierownictwie stanowiskach w władzach sportowych, kierownictwu WKKFIT dedykujemy niniejsze, jako sprawę pilną, wymagającą szybkiego załatwienia.

T. REK

PAWEŁ WANIOREK strzelec wyborowy

PRZEZ kilka lat z rzędu tytuł „króla strzelców“ koszykarskiej ekstraklasy przypadł do udziale świetnemu snajperowi gdańskiego Wybrzeża — Edwardowi Jurkiewiczowi. W tym roku natomiast najlepszym w klasyfikacji I-ligowych strzelców okazał się zawodnik szczyńskiej Pogoni — Paweł Wanior, który zdobył 824 pkt. Przeciętnie więc w każdym z 36 spotkań Wanior uzyskawał po 23 pkt.

„KROŁ STRZELCÓW“ koszykarskiej ekstraklasy ma 26 lat. W koszykówce gra od 16 roku życia. Porządkowo uprawiał tenis ziemny. Był nawet dobrze zapowiadającym się zawodnikiem. Zamilił na koszykówkę, którą znał z lokali w/w, wzięło jednak górę Paweł przyciągnął z gry w tenisa. Został koszykarzem. Pod okiem trenera Zdzisława Piotrowskiego zaczął pozna-

wać w Ogniwie arkana tej dyscypliny sportu. Zrobił w niej karierę. Najpierw powołany został do kadry narodowej juniorów, później do reprezentacji młodzieżowej, a niedawno do kadry seniorów. Na ten ostatni awans musiał jednak czekać kilka lat.

Paweł Wanior jest od szeregu lat filarem zespołu „Witkold Morskiej“ Tradycje już zdobywa dia swojej drużyny najwięcej punktów kilkakrotnie był „królem strzelców“ II ligi. W ekstraklasie wykazał lepszą skuteczność rzutową od wielu reprezentantów Polski.

— Był to dla mnie udany sezon — mówi Paweł Wanior. — Głównie się z naszej drużyny udało się utrzymać w ekstraklasie, a mnie znalazł uznanie w oczach selekcjonerów kadry narodowej i szczyńskich kibiców którzy wybrali mnie do grona najlepszych sportowców naszego województwa w plebiscycie naszej redakcji. Wdzięczny jestem również moim kolegom z drużyny, że pomogli mi zdobyć tytuł „króla strzelców“. Zależy przede mnie i miejscu w tej klasyfikacji to przecież nasza wspólna zasługa. W jesieni odejdę się w Barcelonie mistrzostwa Europy. Marzę by znaleźć się w gronie reprezentantów Polski, którzy wystąpią na tej imprezie.

Trochę trudniejszy był dla mnie i moich kolegów bardzo trudny. Sądzę jednak że nasz debiut możemy uznać za udany. W trakcie rozgrywek wielokrotnie mówiono o Pogoni iż jest rewiacją mistrzostw, do tej pory najlepszym w koszykarskiej ekstraklasie niewiele beniaminków miało coś do powiedzenia. Oczekujemy że nowy sezon będzie jeszcze trudniejszy. Wierzę jednak, że zdołamy utrzymać miejsce w ekstraklasie. Tak po etchu to nawet liczę na lepszą lokatę, niż w ubiegłym roku. Pieluszkę utrzymał również w tym sezonie. Wierzymy iż stać go na to. Jest przecież strzelcem wyborowym... (12)



Dwa zwycięstwa koszykarek Szczecina 56

DWA ZWYCIĘSTWA zapisały na swoje konto koszykarki drużyny Szczecina 56. W kolejnych spotkaniach z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi pokonały one w Bartoszycach tamtejszą Lynę 79:34 (38:14) oraz w Olsztynie rezerwy Stomilu 44:41 (22:21).

Porządki pięściarzy

W STOCZONYM w Prudniku meczu pięściarskim juniorów z cyklu rozgrywek o puchar GKKFIT reprezentacja Opola pokonała Szczecin 14:8. Punkty dla naszych barw zdobyli: Stasiak, Poprawski, Gmyrek i Bak.

Arkonie będzie szkolić bramkarzy

WPRAWDZIE na sukces drużyny piłkarskiej pracuje 11 zawodników, jednak końowy rezultat meczu zależy głównie od bramkarza. Każdy zawodnik grający w polu może popełnić błąd, który może kosztować skorygowanie jego koleżki. Bramkarz musi grać bezbłędnie. Jego każda pomyłka kosztuje drużynę utratę bramki. Obsadzenie tej niezwyklej pozycji sprawia trenerom największe kłopoty. Niestety, nie są to kłopoty z nadmiarem bogactwa. Dobrych bramkarzy ma niewiele. Przyczyn tego stanu jest wiele, lecz główną jest chyba to, że w klubach zbyt mało uwagi poświęca się szkoleniu bramkarzy. W województwie szczecińskim istniała dotychczas tylko jedna szkoła bramkarzy. Gry na tej pozycji uczyła się szóstka szkół. W Grunwaldzie. Już w najbliższym czasie powstanie również w naszym mieście podobna szkoła. Miłośnicy futbolu nie będą musieli wyjechać, której marzy się Kariera Szymkowiaka i Kostki może ogłaszać to do GKS Arkonii. Przy tym bowiem klubie powstanie pierwsza w Szczecinie szkoła bramkarzy.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia przesłane Czytelnikom i redakcji „Kuriera“...
...Studentom PAM przebywającym w Zakopanem na narciarskich mistrzostwach Polski akademii miedycznych.
...Edmundowi Smulczyńskiemu z pobytu w Wiśle w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich.
...piłkarzom Czarnych za miłą kartkę z obozu w Zakopanem.

W WALCE O II LIGE Siatkarze AZS odpadli

W GDANSKU odbywał się eliminacyjny turniej z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi siatkowej mężczyzn. O awans do finałów ubiegali się trzy zespoły: Stoczniowski Góralak oraz drużyny akademickie ze Słupska i Szczecina. Pierwszą lokatę wywalczyli siatkarze Stoczniowscy, którzy pokonali szczeciński AZS 3:2 i wygrali 3:0 z AZS Słupsk. Na drugim miejscu uplasowała się nasza drużyna która pokonała Szczecin 3:2 i wygrała 3:0 z AZS Słupsk. Na drugim miejscu uplasowała się nasza drużyna która pokonała Szczecin 3:2 i wygrała 3:0 z AZS Słupsk. Na drugim miejscu uplasowała się nasza drużyna która pokonała Szczecin 3:2 i wygrała 3:0 z AZS Słupsk. Na drugim miejscu uplasowała się nasza drużyna która pokonała Szczecin 3:2 i wygrała 3:0 z AZS Słupsk.

W mieście nad Regą... Gryficznie budują obiekty sportowe

WIERZCHA korkowo-asfaltowa (nowo w użyciu, szczecińskim — przyp. red.). Roboty zamierzamy zakończyć do 15 kwietnia. Jeszcze więcej w obecnym roku szkolnym stworzymy na terenie młodzieżowe przytułki do uprawiania sportu.

KIEDY opuszczaliśmy teren SP-1, inspektor gryfickiego Wydziału Oświaty — Z Wespiał, powiedział: rozpoczęcie budowy basenu to przede wszystkim załuga dyrektora i czarna krowka. Z zapaleniem walczą on o środki i materiały budowlane. Potrafił zjednać sobie sojuszników spośród rodziców i kierownictwa gryfickiej Cukrowni. Znajdę jego aktywność i energię, że zrobi wszystko by w czerwcu basen został otwarty.

TERAZ miłośnicy si to baza gryfickiego WOPR. Chłopcy z trzech drużyn Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego wykonali przystań kajakową, wiele wysiłku włożyli w remont hangaru. Barak został doprowadzony do stanu używalności, podłączono do niego elektryczność, wykonano także mini-świetlice, które ściany zdobia prace plastyczne młodych woprowców oraz liczne dyplomy — dowody stale rozwijającej się działalności.

W hangarze, na drewnianych podstawach spoczywają kajaki. Ściągnięte je tutaj z okolicznych plaż. Łodzie tam niezabezpieczone nad wodą i gnily. Kilka z nich woprowcy już wyremontowali. Teraz na patrolu mogą wypływać również kajakami. Dawniej nato-

NA TERENIE gryfickiej Szkoły Podstawowej nr 2 jest w tej chwili wielki szkielet. Przy pomocy władz miejskich, zakładów pracy i mieszkańców Gryficy, powstaje tu kompleks szkolnych urządzeń sportowych. Wykonano już sporo prac — gros systemem gospodarzem i czynnie społecznym. Obecnie trwają prace przy wykończeniu w pawilonie, w którym będą szatnie, sanitariaty i magazynki sprzętu sportowego. Wzniesiono również konstrukcję pod sale sportowe o wymiarach 24x12 m. W następnym

miast odbywali tylko zwłady piesze. Członkowie naszych drużyn: M. Zurawek, K. Szymański, R. Wansgier, J. Wizerowicz, pięciu braci Falaczyków i inni, już dawno naprawiliby również pozostałe kajaki — mówi M. Mleczko. Brak nam jednak szkółki wodnoprowców, której przysadyby się ze trzy kilometry. Proszę o tym napisać może ktoś nam pomoże...
Kiedy opuszczaliśmy teren przystań, że świetlicy dochodziły dźwięki jakiejś big-beatowej melodii. Młodzi woprowcy zamiatali miotłą tenes przez hangar. Inni coś tam dudłali przy kajakach. Za chwilę niekiedy z nich mieli wyruszyć na patrol.
— Dłus nas nie ma martwego sezonu ZP WOPR — czuwamy przez cały rok.

JACEK GRAZEWICZ

OTO jeszcze jeden „balaganarski” widoczek z ulic Szczecina. Sklepy spożywcze MHD przy ul. Jagiellońskiej robią sobie z chodników miejsce do składowania pustych opakowań. Zresztą nie tylko one. Ten skandaliczny zwyczaj stał się powszechny. A przecież istnieje zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej, które nie zezwala na podobne praktyki.



Foto T. Wit.

Wiosna - czas generalnych porządków

Znów posypał się mandaty...

JUŻ KILKAKROTNE komisja porządkowa lustrowała teren naszego miasta i wszystko wskazuje na to, że wykazany będą kontynuowane (a nawet organizowane częściej) niż raz w tygodniu. Nie do wszystkich bowiem właścicieli lub użytkowników posesji i placów dotarł fakt, że czas już najwyższy, by zabrać się za porządek.

zeszłoroczne liście i odpadki. Mandaty i skierowania do kolegium staną się na pewno skuteczną zachętą do porządkowania działki.

CHCIELIBYŚMY także zwrócić uwagę na stan obszarów administracyjnych przez Zarząd Gospodarki Terenami.

Wiele jest w naszym mieście placów, przez które w przyszłości przebiegać będą nowe trasy komunikacyjne lub postawione tam zostaną budynki. Trudno więc wymagać, by zakładano na nich zieleńce, ale sprzątnięcie tych terenów jest koniecznością. W centrum miasta nie mogą straszyć takie place jak np. przy al. Wyzwolenia (przy budynku ZPO „Dana”) lub przy ul. Słowackiego (gdzie niedługo stamtąd gruz po zabudowaniach, więc mieszkańcy zrobili sobie w parku, tuż przy jeziorze Rusalka wysypisko śmieci.

I pomyśleć, że już tyle razy obiecywano, iż nie będzie „ziemi niczych”. A przecież administrowanie to także konieczność zapewnienia porządku na podległych terenach.

(mw)

„Jacy jesteście — jakimi chcemy być”
My wiemy, kto zaczął pierwszy...

„Stwierdził na niedzielnej imprezie uczniowie Liceum Ekonomicznego nr 1 w kabaretku „Mercuriusz”, gdy dochodził przyczyn wojny podjazdowej toczącej się między wychowankami a pedagogami. Oczywiście pierwsi zaczęli nauczyciele, wywołując do odpowiedzi, stawiając dwójki za milczenie. I tak dalej...”

Program przygotowany przez LE nr 1 składał się z występów wokalistów, tanecznych oraz kabaretowych skeczów. Pracujące pierwszy rok zespołu: wokalisty oraz trzy zespoły taneczne ożywiły niedzielne spotkanie przyjemnymi występami.

Na zaproszenie szkolnego koła ZMS podczas imprezy obecni byli przedstawiciele jednostki wojskowej opiekującej się szkołą. O współpracy między jednostką a LE nr 1 opowiedział zebrany przewodnicząca szkolnego koła ZMS.

Drugą szkołą uczestniczącą w tym spotkaniu było Technikum Budowy Okrętów. W programie artystycznym reprezentowane było przez zespół muzyczny „Tytus 5”, grający na dobrym poziomie utwory modnej muzyki młodzieżowej.

Dodatkowym atutem imprezy była interesująca, swobodna, dowcipna konferencja prowadzona kolejno przez uczniów obydwu szkół. (f)

Zakończono specjalny kurs PKP

Uroczyste informatorcki

SZCZECIŃSKA DOKP pomyślała o rozwiązaniu problemu właściwej informacji na dworcach. Zakończono właśnie specjalny kurs dla informatorów. 16 pań w większości ze średnim wykształceniem (dodajmy pań młodych i ładnych) zostało zapoznanych z zagadnieniami związanymi z rozkładem jazdy PKP, taryfą przewoźową, itp.

WE WTORKI DO MUZEUM — ZA DARMO

DYREKCJA Muzeum Narodowego w Szczecinie zawiadamia, że w każdy wtorek wstęp do obydwu gmachów muzeum jest bezpłatny.

OSTATNIO znów mieliśmy okazję przekonać się o tym. Plonem 4-godzinnej objazdu miasta było kilkanaście mandatów, tyleż samo skierowań do Kolegium do spraw Wykroczeń, wiele nakazów natychmiastowego usprzątnięcia terenów wokół zabudowań. Wylizanie wszystkich ukaranych zajęłoby wiele miejsca, ograniczymy się zatem do zasygnalizowania kilku problemów, które są typowymi przyczynami nieporządku.

LUSTRACJA objęła teren Śródmieścia i Pogodna. Stwierdzono, że nadal nagminnie handlowcy zamieniając ulice opakowaniami po towarach. Przed sklepami ustawiane są pojemniki i skrzynie, a samochody dostawcze wjeżdżają na chodniki, niszcza nawierzchnię. Podobnie zresztą wygląda sprawa w przypadku remontu budynków. Pojazdy dowożące materiały budowlane również niszcza chodniki. Za tego rodzaju przekroczenia wystawiono najwięcej mandatów.

Inną niepokojącą, a zarazem typową sprawą, jest balagan wokół budynków, w których mieszczą się kilka przedsiębiorstw. Nakazy usprzątnięcia podwórsek i placów otrzymały: Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracji, Instytut Melioracji i Użytków Zielonych i Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi — użytkownicy posesji przy ul. Czesława 4. Podobnie postąpiono w przypadku Zakładu Energetycznego przy ul. Emilii Plater oraz DOKP i ETK, do których należy plac przy ul. Dżymyły.

Dotychczas spory na tle, kto i w jakiej części ma sprzątać wspólny teren zastępowały prace porządkowe. W przyszłości więc zwróci się na tę sprawę bardziej uważnie.

Częściej komisja porządkowa będzie także odwiedzała dzielnice willowe. Pogodno bowiem, tak pięknie latem, wczesną wiosną bezsilność i jawna niechęć mieszkańców do porządkowania posesji. Wiele ogrodów stało się śmietniskami i placami, na innych leżą jeszcze

sprawami interesującymi klientów kolei. Wiele godzin wykładów poświęcono sprawom kultury obsługi podrózników oraz doskonaleniu znajomości języków obcych: rosyjskiego i niemieckiego.

Uczestniczki kursu zostaną zatrudnione na stacjach w Szczecinie, Świnoujściu i Stargardzie poważnie zasilając kadre informatorów kolejowych. Dzieki temu istnieje możliwość uruchomienia dodatkowych punktów informacji na poszczególnych peronach.

Dodajmy, że obecnie u informatora będziemy mogli dowiedzieć się również ile kosztują bilety na liniach PLL „LOT”, PKS i „Żegluga Szczecińskiej” oraz jak kursują samoloty, autobusy i statki.

(jas)

Na stacji C N

SZCZECIN GODZINA 7⁰⁰

KILKANAŚCIE minut przed godziną 6 rozpoczyna pracę stacja CPN u zbiegu ulic Wojska Polskiego, Gorkiego i Wawrzyniaka. Niewielka to placówka, wciśnięta dostojnie w kąt. Tym bardziej daje się zauważyć spory ruch. Co chwile zajeżdżają samochody i motocykle, tankują i pedną w stronę miasta. Czynną są cztery dystrybutory więc wszystko idzie sprawnie.

TAK WŁASNIE było, gdy odwiedziły stację dziś o godzinie 7. Agent Bolesław Procki powiedział: — Zauważaj o tej porze zaczyna się największy ruch. Potrawa na do godziny 9. Później to samo między innymi. Przed wszystkim nie rezygnujcie się obowiązku zamiatania chodników wokół posesji. Wiele ogrodów stało się śmietniskami i placami, na innych leżą jeszcze

Choć p. Procki jest od niecałego roku na tej stacji, poznał już wszystkich stałych klientów, ich upodobania. Zatrzymała się właśnie „Skoda”.

Samobójczy skok

WCZORAJ, krótko przed północą, z okna II pietra „Domu Rybaka” przy ul. Małopolskiej wyskoczył na bruk i poniósł śmierć na miejscu 29-letni Eugeniusz S., mieszkaniec ul. Ku Stońcu. Ustaleniem bliźszej okoliczności wypadku zajęła się milicja. (ap)

PRZYCHODZI dla pracowników rolnictwa

JAK poinformowano nas w Mijskiej Komisji Planowania Gospodarczego, w Szczecinie Powstanie Międzyzakładowa Przychodnia Specjalistyczna dla Pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej. Nowy obiekt zlokalizowany będzie przy ul. Broniewskiego, w pobliżu Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego. Budynek składać się ma z części 5-kondygnacyjnej oraz dwóch — parterowych.

Zaprojektowany został jako jedna z wersji typowej przychodni odnowowej, stąd też wypada przypuszczać, że sporządzone dokumentacji nie pochłonie zbyt wiele czasu. Będzie to pełnoprofilowa przychodnia, posiadająca komplet gabinetów specjalistycznych, poradnię chorób zawodowych oraz pediatryczną.

Przedstawiciel inwestora zastępczo — Inspektorat Budowlany Powiatowego inż. Z. Dobrzyński powiedział nam, że o ile „Miaso-projekt” zgodzi się wykonać dokumentację obiektu w terminie do listopada br., wówczas w początkach przyszłego roku rozpoczyna się pierwsze prace budowlane. Inwestorem głównym nowej placówki służby zdrowia został Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN. Wykonawcą nowej przychodni, posiadającej komplet gabinetów zgodnie z planem, przychodnia zostanie oddana do użytku w końcu 1970 roku. Koszt budowy wyniesie około 30 mln zł.

Nowa placówka licznictwa służby będzie 78 tys. zł. Wykonawcą wojewódzkich zleceń: PGR, Przedsiębiorstwo Mechanizacji Rol-

nictwa, Przedsiębiorstwo Melioracji Wodnych oraz Dyrekcji Okręgowych Lasów Państwowych. (law)

DYMY nad Szczecinem

JEDNA z niechybnych oznak wiosny w naszym mieście, są dymy unoszące się nad poszczególnymi dzielnicami. To nefaraboliwi właściciele prywatnych ogródków, działek, a niekiedy nawet większych terenów zielonych, „używają” glebę paląc trawę i ubiegłoroczne liście. Jest to nieprawdopodobnie szkodliwy sposób niszczenia zimowych pozostałości, nie wymagający wysiłku fizycznego, ale za to niebezpieczny...

W ubiegłym tygodniu wozy bojowe Mijskiej Zawodowej Straży Pożarnej interweniowały aż 39 razy, 22 z tych akcji wywołane były niefrasobliwością szczecinian. Od wypalanej trawy zajęły się różnego rodzaju parkany itp. Oczywiście mimowolnych podpalaczy nie udało się ująć.

Wiosną i latem, gdy brak opadów deszczu wzrasta niebezpieczeństwo pożarowe a „czerynowy kur” hula sobie dość swobodnie. Ponieważ pożary niszcząca całe społeczeństwo na obrzeżach strazy wozy zaapelowo do szczecinian o zamknięcie niechlebnych zwyczajów wypalania trawy. W ten sposób znikną nie tylko wiosenne dymy nad miastem, ale unikniemy też poważnego niebezpieczeństwa. (ten)

Notatnik szczeciński

▲ SPOTKANIE uczniów i pedagogów z kompozytorem Piotrem Perkowskiem odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 18 w Państwowej Szkole Muzycznej przy al. Wojska Polskiego 115. Tematem spotkania będą wspomnienia o Karolu Szymanowskim. Z okazji 38 urodziny śmierci K. Szymanowskiego uczniowie zorganizowali wystawę poświęconą jego twórczości.

▲ KURS wiedzy o morzu (przy Wyższej Szkole Morskiej) organizuje dziś 27 bm, o godz. 18.30 w sali nr 18, prelekcję pt. „Wybrane zagadnienia wojenno-morskie”, ilustrowaną nroczkami i filmem dokumentalnym z działań okrętów wojennych w II wojnie światowej. Prelekcję wygłosi kmr inż. Zbigniew Banas.

▲ KOLEJNA premiera Sceny Teatru „13 Muzy” odbędzie się jutro, w środę o godz. 19 w kostiumowym widowisku poetyckim pt. „Jestem nie posiadł miłości”. W występie wystąpi aktorzy PTD: B. Mikolajczyk, H. Miller, M. A. Gajda, J. Joneczyk, A. Saar. Reżyseria: J. Rudnicki, scenografia: J. Fedorowicz, opracowanie muzyczne S. Modelski.

▲ Z POWODU choroby wykonawczyni roli tytułowej, odwołuje się dzisiejszy spektakl „Hello Dolly” w Państwowym Teatrze Muzycznym. O tej samej godzinie grany będzie musical „Aniuta”. Bilety zachowują ważność, a na życzenie osoby zwracają pieniądze.

Idąc przez miasto

NOWY NEON (I NAZWA)

▼ U ZBIEGU alei M. Buczka i Wyzwolenia montuje się na budynek nowy neon sklepu ze sprzętem turystycznym. Ta placówka handlowa otrzymała nową nazwę: „Campaning”. Oprócz dwóch neonów nad wystawami, już niebawem na dachu budynku zabłyśnie duża reklama świetlna. A więc na szczecińskie trywa się już, tradycyjnie zakładania małych, niedzielnich neonów.

KASZTANY W NIEBEZPIECZESTWIE

▼ CO ROKU powtarza się ta historia. Zrywa się młode pędy kasztanów, by przyzodobić gałęziom mieszkani lub wystawy sklepowe. Udekorowanych w ten sposób drzew jest coraz więcej w Szczecinie. Czy doprawdy plastikowy brak konceptu, by wymyślić inny wiosenny akcent?

NARZECIE!

▼ PO TRZECH bez mała latach zniknął wreszcie parkan sprzed wejścia do „Jagodzi” przy pl. Odrodzenia. Znak to, że uporał się z remontem budynku. Myślnie nadzieje, że będzie to ostatni rekord „Złowisko” tempa prac remontowych w naszym mieście.

Kronika wypadków

U ZBIEGU ul. Wielkiej z Bulwaru Vasco da Gama, o godz. 14, samochód „Moskwicz” nr rej. ME 8428 jadący w kierunku portu potracił na przejściu dla pieszych — wskutek awarii układu hamulcowego — przechodnia, 23-letniego Zdzisława L., który doznał otwartego złamania prawego uda. Świadczenie wypadku przeszedł się o poszerzenie się w Wydz. Kontr. Ruchu Drogowego KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 13, tel. 307-346, w godz. 8-16.

W PODSZCZECIŃSKIEJ wsi Moczył został zwałconą 13-letnią dziewczynką. Sprawcę, 20-letniego mężczyźnię, zatrzymała milicja. Ofiara zwródniała została przewieziona do szpitala. Dochodzenie w toku.

ZALOGA pogotowia MO przy czynnym współudziale zwoźdów zatrzymała w pościgu sprawcę włamania do samochodu „Syrena”, zaparkowanego na ul. 5 Lipca, Złodzie 23-letni, nieudzie nie pracujący Marek S. powołał za kratki.

DZIŚ, kilka minut po godz. 7 na dworcu towarowym „wrocławskim” zapalił się — wskutek wstrząsu podczas przetwarzania wagonów — bryk i poniósł śmierć na miejscu 29-letni Eugeniusz S., mieszkaniec ul. Ku Stońcu. Ustaleniem bliźszej okoliczności wypadku zajęła się milicja. (ap)